

## Intensywne burze przetoczyły się przez Opolszczyznę. "Opolscy łowcy burz" ostrzegają przed kolejnymi

Burze, silny wiatr, oraz grad wielkości dochodzącej do 5 centymetrów - takie prognozy na noc z czwartku (10.08) na piątek (11.08) przewidują 'Opolscy łowcy burz'.

Pierwsza burzowa fala dziś nad ranem przetoczyła się nad regionem. W ciągu kilkunastu minut strażacy odebrali 40 zgłoszeń o powalonych drzewach lub połamanych konarach, które zalegają na drogach lub posesjach. Do godziny 7 takich interwencji było już około 70. Jak informuje dyżurny z Komendy Wojewódzkiej PSP w Opolu, pierwsze takie zgłoszenie o gałęziach na drodze pojawiło się o 4:45 w Prudniku. Aktualnie najtrudniejsza sytuacja jest w gminie Turawa. Tam po północnej stronie jeziora Dużego powalonych zostało około stu drzew. Jak informuje dyżurny z Komendy Wojewódzkiej PSP w Opolu droga pomiędzy Kotorzem a Turawą jest aktualnie nieprzejezdna. Strażacy usuwają tam właśnie dziesiątki konarów, gałęzi i całych drzew zalegających na jezdni.

- Z poważniejszych zdarzeń odnotowano uszkodzony dach w Praszce i drzewo niebezpiecznie zwisające na linii energetycznej w Pokoju. Dosłownie kilka minut temu wpadło też zgłoszenie o tym, że w Praszce spadła część komina - strażacy jadą na miejsce żeby to sprawdzić. Na drodze powiatowej pomiędzy Barutem a Żędowicami w powiecie strzeleckim powalonych zostało 12 drzew, jedno spadło na jadący samochód. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Najnowsze wezwanie dotyczy okolic jeziora Dużego w Turawie, koło Rzędowa i Dylaków powalonych ma być nawet 100 drzew.

- Jeszcze gwałtowniejsza sytuacja będzie miała miejsce (10.08) w późnych godzinach wieczornych i tutaj możemy się spodziewać wszystkiego - mówi Cezary Sienkiewicz.

- Burze mogą występować całą noc i będą bardzo intensywne. Grad jest możliwy do wielkości nawet 4-5 centymetrów, także jest to bardzo duży grad. Będą także silne porywy wiatru, burze również będą łączyć się w większe układy, bardzo silne opady deszczu, które mogą powodować błyskawiczne powodzie i nie wykluczamy również wystąpienia trąby powietrznej w nocy, więc sytuacja jest niezwykle dynamiczna - tłumaczy.

Opady gradu są niewykluczone w całym regionie. Sienkiewicz ostrzega więc, aby na noc z czwartku na piątek zabezpieczyć samochody, wszelkie przedmioty na podwórzach czy balkonach, bo zjawisko może być bardzo niebezpieczne.